

Niemcy skarżą Polskę do KE za kopalnię Turów

21 stycznia 2021

Władze i obywatele niemieckiego miasta Zittau (Żytawa) wraz z członkami parlamentu Saksonii złożyli dziś oficjalną skargę do Komisji Europejskiej w sprawie działalności kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów. To już trzecia skarga do Komisji Europejskiej, w której zarzuca się Polsce łamanie prawa unijnego. Wszystkie dotyczą działalności odkrywki Turów.

„Uzależnienie Polski od węgla doprowadziło do konfliktu z sąsiadującymi z Polską krajami. Kolejna skarga przeciwko Polsce do Komisji Europejskiej w związku z działalnością kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów jest sytuacją bez precedensu. Wyjściem z tej sytuacji jest ogłoszenie zamknięcia w ciągu najbliższej dekady kompleksu energetycznego w Turowie i przygotowanie planu sprawiedliwej transformacji regionu. Plany dotyczące eksploatacji węgla w odkrywce Turów do 2044 roku to polityczna fikcja i ekonomiczne mrzonki. Ubieganie się o mające trwać kolejne ćwierć wieku wydobywanie zaostreza konflikt z naszymi sąsiadami, ale przede wszystkim pozbawia region możliwości skorzystania ze środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji” – komentuje Anna Meres, koordynatorka kampanii klimatycznych w Greenpeace Polska.

Przedmiotem skargi złożonej przez burmistrza i mieszkańców Żytawy do Komisji Europejskiej jest negatywne oddziaływanie kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów na sąsiadujące z odkrywką niemieckie miasto Żytawa. Działalność odkrywki powoduje powstanie tzw. leja depresji, w wyniku którego w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od granicy odkrywki dochodzi do zaniku wód podziemnych. Jak wynika z analizy dr hab. Ralfa E. Kruppa, działalność kopalni Turów już obniżyła w rejonie Żytawy poziom wód gruntowych o 100 metrów. Naukowcy przewidują też dalsze obniżanie poziomu wody o kolejnych 20

metrów. W związku z tym dochodzi do zapadania się gruntów zagrażające domom. W centrum Żytawy, w wyniku planowanej dalszej ekspansji odkrywki, osiadanie gruntu może wzrosnąć nawet do 72 cm. Mieszkańcy, którzy tymczasowo naprawiają swoje domy, obawiają się utraty stabilności i wartości swoich nieruchomości.

Spółka PGE GiEK stara się obecnie o koncesję na rozbudowę kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów, która przedłuży jej eksploatację do 2044 roku. W konsultacjach trwającej latami procedury oceny oddziaływania na środowisko brali udział mieszkańcy Czech i Niemiec, włączyły się w nie samorządy z kraju libereckiego. Negatywne stanowisko wobec rozbudowy turowskiej odkrywki zajął oficjalnie także rząd czeski. Pomimo sprzeciwu mieszkańców i organizacji pozarządowych, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu (RDOŚ) wydała decyzję środowiskową umożliwiającą dalszą ekspansję odkrywki. Co więcej, Ministerstwo Klimatu w ubiegłym roku wydało spółce PGE specjalną 6-letnią koncesję – pomimo trwającej obecnie procedury odwoławczej od decyzji RDOŚ. Brak możliwości odwołania się od decyzji Ministra Klimatu oraz wykluczenie udziału społeczeństwa w postępowaniu udzielającym 6-letnią koncesję jest, zdaniem strony niemieckiej, systemowym naruszeniem przez Polskę prawa unijnego polegające na ominięciu dyrektywy o ocenach oddziaływania na środowisko (Dyrektywa 2011/92/UE). Już w ubiegłym roku Komisja Europejska wskazała, że Polska naruszyła unijne przepisy, przedłużając koncesję dla odkrywki Turów. Stwierdzenie to zawarła w uzasadnionej opinii opublikowanej w związku ze skargą Czech przeciwko Polsce w sprawie kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów.

Na podstawie: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org), ec.europa.eu

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)